

Sygn. I C 148/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 kwietnia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR del. Joanna Krzyżanowska
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Cichosz

po rozpoznaniu w dniu 4 kwietnia 2016 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki z o. o. w W.

przeciwko Skarbowi Państwa - Naczelnikowi Urzędu Celnego w S.

o zapłatę

1. oddała powództwo;
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt I C 148/15

UZASADNIENIE

Powódka – (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W. wniosła pozew przeciwko Skarbowi Państwa – Naczelnikowi Urzędu Celnego w S. o zapłatę kwoty 130.199,39 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Na uzasadnienie wskazała, że prowadzi działalność gospodarczą w zakresie urządzania i prowadzenia gier na automatach jako podmiot posiadający tytuł prawny do ww urządzeń oraz uprawniony do ich udostępniania i eksploatacji. Funkcjonariusze Służby Celnej z Urzędu Celnego w S. dokonali zatrzymania wyżej oznaczonych automatów do gier uniemożliwiając ich funkcjonowanie i eksploatację w okresie zaboru tych urządzeń do dnia ich fizycznego odbioru przez stronę powodową, albo w braku zwrotu, do dnia 28 lutego 2015 r. jako daty granicznej roszczenia pozwu, który nie obejmuje roszczeń za dalsze okresy zatrzymania wskazanych urządzeń do gier. Powódka wywodziła, że w okresach wskazanych szczegółowo w pozwie zatrzymane automaty były w wyłącznym posiadaniu oznaczonego Urzędu Celnego, co z kolei spowodowało, że nie mogły one być eksploatowane zgodnie z przeznaczeniem. W świetle powyższych ustaleń powódka podniosła, że zgodnie z dyspozycją art. 417 § 1 kc za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa. Analizując przesłanki odpowiedzialności wskazano, że istotne jest : 1) ustalenie działania lub zaniechania z którego wynikała szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności,

2) następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju, 3) wreszcie zaś zbadanie istnienia pomiędzy nimi normalnego związku przyczynowego. Podstawową przesłankę odpowiedzialności stanowi bezprawność. Została ona ujęta jako „niezgodność z prawem” tj zachowanie sprzeczne z porządkiem prawnym, polegające na sprzeczności pomiędzy zakresem kompetencji organu, sposobem jego postępowania i treścią rozstrzygnięcia wynikającymi z wzorca ustawowego, a jego działaniem rzeczywistym. Przesłanka niezgodności z prawem musi być rozumiana w sposób właściwy dla prawa cywilnego, tj. jako sprzeczność działania lub zaniechania z porządkiem prawnym sensu largo, co wyklucza możliwość jakiegokolwiek dyferencjacji skali czy stopnia bezprawności zachowania. Dochodzone pozwem roszczenie wynika, jak podaje powódka, z zachowań funkcjonariuszy celnych, polegających na zatrzymaniu oznaczonych pozwem automatów do gier, których przyczyną było eksploatowanie tychże automatów poza kasynem gry oraz bez koncesji na prowadzenie kasyna gry, co przez funkcjonariuszy urzędu celnego zostało przyjęte jako naruszenie przepisów u.g.h., które współtworzą zakaz urządzania i prowadzenia gier na automatach losowych poza kasynem gry, w szczególności art. 14 ust. 1 oraz art. 6 ust. 1 u.g.h. czynności zatrzymania automatów zmierzały zatem wprost do zastosowania i wyegzekwowania przedmiotowego zakazu wobec strony powodowej, do uniemożliwienia eksploatacji wymienionych urządzeń. Wg powódki zatrzymanie oznaczonych w pozwie automatów do gier nastąpiło niezgodnie z prawem, pomimo bezskuteczności przepisów współtworzących zestaw znamion czynu zabronionego z art. 107 § 1 kks uwzględniając blankietowy charakter tego przepisu karnego oraz konieczność jego wypełnienia w drodze zastosowania art. 14 ust 1 u.g.h. i subsydiarnego względem niego art. 6 ust 1 u.g.h., które jako nienotyfikowane przepisy techniczne, w braku przekazania Komisji Europejskiej projektu ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych zgodnie z obowiązkiem wynikającym z art. 8 ust.1 dyrektywy nr 98/34/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 2 czerwca 1998 r. ustanawiającej procedurę udzielenia informacji w dziedzinie norm i przepisów technicznych oraz zasad dotyczących usług społeczeństwa informacyjnego nie mogą być zastosowane wobec strony powodowej, co potwierdza wiążąca wykładnia Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, dokonana wyrokiem dnia 19 lipca 2012 r. w sprawach połączonych (...), (...), i (...), jak również wcześniejszym wyrokiem z dnia 26 października 2006 r. w sprawie (...), co wyklucza zatrzymanie urządzeń oznaczonych pozwem. Powód podniósł, że w świetle orzecznictwa Trybunału środki prawne, które zabraniają korzystania z wszelkich gier elektrycznych, elektromechanicznych i elektronicznych, w tym wszelkich gier komputerowych, we wszystkich miejscach publicznych i prywatnych wyjątkiem kasyn, należy uznać za przepisy techniczne w myśl dyrektywy 98/34/WE. W tych okolicznościach na podstawie art. 8 ust 1 dyrektywy istniał obowiązek przekazania projektu takich przepisów technicznych Komisji Europejskiej. Powódka powołując się na wyrok (...) z dnia 19 lipca 2012 r. wskazała, że zdaniem Trybunału przepis tego rodzaju jak art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, zgodnie z którym urządzanie gier na automatach dozwolone jest jedynie w kasynach gry, należy uznać za „przepis techniczny”. Podobnie za przepis techniczny uznać należy art. 6 ust 1 u.g.h. wobec jego subsydiarnej wobec art. 14 ust. 1 funkcji. Wg powódki brak wymaganego notyfikowania Komisji projektu przepisów technicznych przez Państwo C członkowskie stanowi poważną wadę proceduralną w toku krajowego procesu legislacyjnego. Zasadniczym skutkiem niedopełnienia obowiązku notyfikacji jest zdaniem powódki nieskuteczność stosownych przepisów technicznych, których nie można egzekwować wobec podmiotów indywidualnych. Sądy krajowe muszą zaniechać stosowania krajowego przepisu technicznego, który nie został objęty procedurą notyfikacji zgodnie z dyrektywą 98/34/WE. Trybunał Sprawiedliwości orzekł już w przeszłości, że przepisy art. 8 i 9 dyrektywy transparentnej mają charakter bezwarunkowy i dostatecznie precyzyjny, wobec czego jednostki mogą powoływać się na nie przed sądami krajowymi przeciwko krajowym regulacjom technicznym, które nie zostały w sposób wymagany notyfikowane. Powołując się na orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości powódka wywodziła, że obowiązek niestosowania nienotyfikowanych przepisów technicznych dotyczy nie tylko sądów krajowych, ale również innych krajowych organów niesądowych w tym Prokuratury, Policji a także Służby Celnej. Według powódki w orzecznictwie cywilnym Sądu Najwyższego w sposób niebudzący wątpliwości przyjmuje się skuteczność i moc wiążącą wyroku prejudycjalnego (...) poza sprawą w której został on wydany. W konkluzji powódka stwierdziła, że skoro stanowiący podstawę działań strony pozwanej przepis art. 14 ust. 1 ustawy o grach hazardowych został uchwalony niezgodnie z procedurą przewidzianą w prawie unijnym, zarówno sądy jak i organy administracyjne winny odmówić jego stosowania. Działanie przeciwne wyczerpuje natomiast znamiona bezprawności. Bezprawne działanie pozwanego spowodowało szkodę po stronie powodowej. Wskutek zatrzymania oznaczonych w pozwie automatów do gier powódka nie mogła kontynuować prowadzonej na tych urządzeniach działalności gospodarczej, co z kolei spowodowało stratę w jej majątku (utracony dochód). Powódka

wyliczyła utracony dochód odrębnie dla automatów aktywnych ponad 12 miesięcy przed zatrzymaniem, poniżej 12 miesięcy przed zatrzymaniem i poniżej 1 okresu rozliczeniowego (miesiąca). Wyliczeniu hipotetycznego dochodu służyły protokoły wyjęcia gotówki z automatów w kolejnych okresach rozliczeniowych. Obliczony w ten sposób przychód pomniejszono o koszty bezpośrednio związane z obsługą urządzenia aktywnego, na które składają się : wynagrodzenie za dzierżawę powierzchni, wynagrodzenie za serwisowanie urządzenia, wynagrodzenie za pobieranie gotówki z urządzenia.

Pozwany - Skarb Państwa – Naczelnik Urzędu Celnego w S. wniósł o oddalenie powództwa w całości. Na uzasadnienie podniósł, że kwestionuje powództwo co do zasady jak i co do wysokości. Powołał się w pierwszej kolejności na treść art. 6 kc w zw. z art. 232 kpc tj zasadę zgodnie z którą ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne, czyli w tym wypadku powódkę. Oznacza to, że powódka powinna wykazać wszelkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej. Wg pozwanego powódka nie udowodniła żadnej ze wskazanych przesłanek warunkujących uznanie zasadności roszczenia wynikającego z pozwu. powodowa spółka nie była właścicielem przedmiotowych automatów, a jedynie je dzierżawiła. Nigdy także nie posiadała zezwolenia na urządzenie i prowadzenie działalności w zakresie gier na automatach o niskich wygranych. nie wystąpiła o udzielenie koncesji i nie dopełniała żadnego wymogu ustawy o grach hazardowych. Pozwany wywodził, że powódka nie wykazała przesłanki szkody, gdyż z faktu zawarcia przez nią umowy najmu powierzchni lokalu, na których miały być posadowione przedmiotowe urządzenia nie wynika prawo własności, czy jakiegokolwiek prawo zależne powódki do dysponowania przedmiotowymi urządzeniami do gry. Pozwany zakwestionował dodatkowo szkodę co do wysokości. Uznał, że wysokość potencjalnej szkody nie może być wyliczona jako uśredniony wynik dotychczasowych dochodów, gdyż dochody te nie zależą od jakichkolwiek przewidywalnych okoliczności, a jedynie od losu. Powodzenie działalności gospodarczej powoda zależałoby bowiem od tego ilu graczy skorzystałoby z automatu i ilu z nich uzyskałoby wygraną pieniężną. Z tego powodu nie jest możliwe ustalenie wysokości szkody jakiej naprawienia domaga się powódka. Ponadto powód domaga się odszkodowania za brak możliwości eksploatacji automatów w wysokości wielokrotnie przewyższającej wartość samych automatów. Brak jest w związku z tym związku przyczynowo – skutkowego o charakterze adekwatnym pomiędzy szkodą powoda rozumianą jako nieosiągnięcie dochodów związanych z eksploatacją automatów a zatrzymaniem ich w ramach postępowania karno – skarbowego. Pozwany argumentował, że wbrew stanowisku powódki postępowania kontrolne i przygotowawcze były prowadzone przez pozwanego zgodnie z obowiązującymi przepisami procedury administracyjnej i karnej. Podstawą działania funkcjonariuszy celnych były przepisy ustawy o Służbie Celnej i o grach hazardowych. Żadne zatrzymanie automatu nie miało charakteru dowolnego, gdyż zawsze przy stwierdzeniu w trakcie kontroli, iż dany automat nie spełnia wymagań prawnych, istnieje wysoce prawdopodobna okoliczność, że w chwilę po zakończeniu kontroli automat zostanie przeprogramowany. Pozwany organ celny nie wydawał zezwolenia dopuszczającego przedmiotowe automaty do użytku. Pozwanemu nie jest znany także jakiegokolwiek inny dokument wydany przez uprawniony organ stanowiący dopuszczenie do eksploatacji wskazanych urządzeń do gier. Nie jest także znany pozwanemu dokument na podstawie którego udzielono powodowej spółce zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie urządzania gier na automatach o niskich wygranych w lokalach, w których zajęto automaty objęte pozwem. Nie jest także wiadome by urządzenia te posiadały kiedykolwiek poświadczenia rejestracji. Pozwany podniósł także argumentację o braku podstaw do odmowy zastosowania ustawy o grach hazardowych. Wskazał, że konstytucja wyraźnie stanowi, że jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej, a kwestii relacji pomiędzy konstytucja a prawem wspólnotowym Trybunał Konstytucyjny poświęcił wiele uwagi. Opowiedział się w tych orzeczeniach za nadrzędnością Konstytucji w relacji z prawem wspólnotowym, ale również zaznaczył, że orzecznictwo Trybunału Sprawiedliwości nie może tej fundamentalnej zasady ustroju RP podważyć. Również sądy konstytucyjne innych państw członkowskich przyjmują nadrzędność ich ustaw zasadniczych. Konstytucja natomiast stanowi o źródłach obowiązującego prawa, obowiązku przestrzegania stanowionego prawa przez obywateli i organy władzy publicznej i w sposób enumeratywny określa przypadki kiedy określone przepisy prawa mogą być niestosowane. Obowiązek przestrzegania Konstytucji i ustaw ciąży także na niezawisłych sądach, gdyż z art. 178 ust 1 Konstytucji wynika, że sędziowie są niezawisli i podlegają tylko Konstytucji oraz ustawom. Jeżeli zatem organy władzy publicznej, w tym wykonawczej i sądowniczej są zobowiązane do przestrzegania uchwalonych przez władzę ustawodawczą ustaw, to odmowa zastosowania lub uwzględnienia określonych norm rangi ustawowej musi znajdować wyraźną podstawę konstytucyjną. Tego rodzaju podstawa znajduje się w art. 91 ust 3 Konstytucji,

zgodnie z którym „jeżeli wynika to z ratyfikowanej przez Rzeczpospolitą Polską umowy konstytuującej organizację międzynarodową, prawo przez nią stanowione jest stosowane bezpośrednio, mając pierwszeństwo w przypadku kolizji z ustawami.” Przepis ten nie przyznaje sądom i innym organom państwowym kompetencji do oceny legislacyjnej poprawności trybu uchwalenia ustawy, która miałaby kolidować z normami prawa wspólnotowego. Podobnie orzekł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 stycznia 2014 r. sygn akt IV KK 183/13, gdzie stwierdził, że „Z treści art. 91 ust. 3 Konstytucji RP wynika, że ujęta w nim reguła kolizyjna nie ma zastosowania w przypadku niedochowania przez organy Państwa Polskiego obowiązku notyfikacji projektu regulacji prawnej mającej charakter przepisu technicznego.” W konsekwencji, skoro nie ulega wątpliwości iż art. 91 ust 3 Konstytucji nie znajduje zastosowania do rozstrzygnięcia zaistniałej kolizji, to brak jest podstaw do odmowy stosowania przez sądy przepisów u.g.h. Obowiązująca konstytucja nie przewiduje bowiem efektu wykluczenia lub wyłączenia regulacji krajowej lecz efekt substytucji. Przedstawiona wyżej kwestia nie jest jednak zdaniem pozwanego dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy najistotniejsza. Strona powodowa występując z roszczeniami wychodzi bowiem z założenia iż prowadziła działalność, która nie podlegała jakimkolwiek regulacjom prawnym, których naruszenie mogłoby uzasadniać wszczęcie postępowania z art. 107 kks. Zapatrywanie to jest w ocenie pozwanego błędne. Zgodnie bowiem z art. 144 ustawy o grach hazardowych ustawa o grach i zakładach wzajemnych utraciła moc z wyjątkiem m.in. art. 15 b ust 4 . Zgodnie z tym przepisem „automaty do gier mogą być eksploatowane i użytkowane przez wskazane w ustawie podmioty po dopuszczeniu ich do eksploatacji i użytkowania przez wyznaczonego naczelnika urzędu celnego”. Art. 16 pkt 2 ustawy o grach i zakładach wzajemnych (również nieuchylony przez ustawę o grach hazardowych) stanowił podstawę do wydania rozporządzenia określającego szczegółowe warunki dopuszczenia do eksploatacji i użytkowania automatów i urządzeń do gier. Na podstawie tej delegacji zostało wydane rozporządzenie Ministra Finansów w sprawie warunków urządzania gier i zakładów wzajemnych, które w § 7 stanowiło, że „warunkiem dopuszczenia automatu lub urządzenia do gier do eksploatacji i użytkowania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej jest rejestracja takiego automatu lub urządzenia”. Pozostawione w mocy przepisy ustawy o grach i zakładach wzajemnych i wydane na ich podstawie przepisy wykonawcze zostały uchylone dopiero na mocy ustawy z dnia 26 maja 2011 r. o zmianie ustawy o grach hazardowych oraz niektórych innych ustaw. Ustawa nowelizująca i dodane na jej podstawie przepisy zostały notyfikowane Komisji Europejskiej w dniu 16 września 2010 r. na mocy dodanego art. 23a ust. 1 „automaty i urządzenia do gier mogą być eksploatowane przez wskazane w ustawie podmioty po ich zarejestrowaniu przez naczelnika urzędu celnego”. W związku z powyższym, nie wdając się w polemikę co do kwestii obowiązku posiadania przez stronę powodową zezwolenia (czego wymagała ustawa o grach i zakładach wzajemnych) lub koncesji (czego wymagała ustawa o grach hazardowych) pozwany zauważył iż na mocy powołanych przepisów, tj pozostawionych w mocy i nie wymagających notyfikacji przepisów ustawy o grach i zakładach wzajemnych (przyjętych przed przystąpieniem RP do UE i wydaniem dyrektywy 98/34/WE) a następnie notyfikowanych przepisów art. 23a i 23d ustawy o grach hazardowych strona powodowa przed przystąpieniem do eksploatacji automatów do gier miała ustawowy obowiązek poddania ich procedurze rejestracji. Obowiązku tego powódka nie spełniła, a pomimo tego podjęła działalność gospodarczą z wykorzystaniem urządzeń wymagających rejestracji. Podejmując działalność wbrew przepisom ustawy władze powodowej spółki realizowały znamiona przestępstwa z art. 107 § 1 i § 3 kks. Wbrew twierdzeniom powódki przez cały okres prowadzenia przez nią działalności istniały i istnieją przepisy stanowiące normę sankcjonowaną przez art. 107 kks, które to normy sankcjonowane nie wymagały notyfikacji (tj przepisy ustawy o grach i zakładach wzajemnych) lub które zostały notyfikowane (art. 23a i art. 23 d u.g.h). Pozwany zakwestionował także techniczny charakter przepisów art. 14 ust. 1 i art. 6 ust 1 u.g.h. w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE z czego wywodził, że nie podlegały one obowiązkowi notyfikacji. Z orzecznictwa (...) wynika bowiem, że przepisy tego rodzaju co art. 14 ust. 1 i art. 6 ust 1 u.g.h. stanowią potencjalnie przepisy techniczne, w związku z czym ich projekt powinien zostać przekazany Komisji z godnie z dyrektywą w przypadku ustalenia, iż przepisy te wprowadzają warunki mogące mieć istotny wpływ na właściwości lub sprzedaż produktów. Dokonanie tego ustalenia należy do sądu krajowego. Pozwany uwypuklił, że zagadnienia z zakresu gier hazardowych nie podlegają harmonizacji na szczeblu Unii Europejskiej, a to oznacza, że państwa członkowskie same wybierają odpowiedni, indywidualny poziom ochrony. Zdaniem Trybunału ((...), (...)) reforma obowiązujących regulacji prawnych na szczeblu krajowym pozostaje w zakresie gier losowych kwestią otwartą dla państw członkowskich. Istotne jest jedynie aby administracyjne zezwolenia były przyznawane przez władze publiczne w oparciu o obiektywne, niedyskryminacyjne kryteria określające ramy uznania władz krajowych, po to by nie korzystały one z tegoż uznania w sposób całkowicie dowolny. Sam Trybunał Sprawiedliwości

zauważył przy tym, że w dyrektywie notyfikacyjnej po to ustanowiono mechanizm prewencyjnej kontroli przepisów technicznych, gdyż przepisy, które mieszczą się w jej zakresie mogą stanowić przeszkody w wymianie handlowej między państwami członkowskimi, dopuszczalne jedynie pod warunkiem, iż są niezbędne dla osiągnięcia nadrzędnych celów interesu ogólnego. Stąd należy zdaniem pozwanego skonstatować, że przepisy nie stanowiące przeszkody w handlu wewnątrzspółnotowym i nie stanowiące przeszkód w swobodnym przepływie towarów nie są przepisami technicznymi w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE i nie podlegają obowiązkowi uprzedniej notyfikacji. Wg pozwanego nie ulega wątpliwości, że tzw. selling arrangements czyli regulacje prawne odnoszące się nie do samego towaru jako takiego, lecz dotyczące sposobów sprzedaży towarów, a odnoszące się do reklamy, promocji, miejsca, czasu lub sposobu wprowadzania na rynek, sposobu używania towaru, nie stanowią przeszkód w swobodnym przepływie towarów w rozumieniu przepisów traktatowych w przypadku gdy dana regulacja krajowa nie wpływa w zróżnicowany sposób na sprzedaż towarów krajowych i pochodzących z innych państw członkowskich. W rezultacie pozwany skonkludował, że wspomniane przepisy ustawy antyhazardowej, odnoszące się do koncesji i zezwoleń na działalność w zakresie gier hazardowych określają sposoby postępowania przedsiębiorców, którzy chcą używać przedmiotowych automatów w celach zarobkowych, natomiast nie nakładają bezpośrednio jakichkolwiek wymogów dotyczących automatów jako takich. Pozwany powołał dla uzasadnienia tej tezy orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2013 r., w którym stwierdził: (...) w wyroku z dnia 19 lipca 2012 r. nie przesądził ostatecznie czy przepisy ustawy z dnia 19 listopada 2009 r. o grach hazardowych mają charakter przepisów technicznych w rozumieniu art. 1 pkt 11 dyrektywy 98/34/WE. Trybunał orzekł bowiem, że ww przepisy stanowią potencjalnie przepisy techniczne, ostateczne ustalenie ich charakteru należy zaś do sądów krajowych, z uwzględnieniem tego, czy wprowadzają one warunki mogące mieć istotny wpływ na właściwości lub sprzedaż produktów”. W ocenie pozwanego nawet gdyby podzielić stanowisko strony powodowej uznawszy, że analizowane przepisy ustawy antyhazardowej stanowią przepisy techniczne w rozumieniu powyższej dyrektywy, to i tak są one wyłączone spod obowiązku notyfikacji Komisji Europejskiej na podstawie art. 10 ust. 1 dyrektywy, który stanowi, że przepisów dotyczących obowiązku notyfikacji nie stosuje się do takich przepisów krajowych, które stosują klauzule bezpieczeństwa, wprowadzone przez obowiązujące wspólnotowe akty prawne lub które ograniczają się do wykonania orzeczenia Trybunału Sprawiedliwości WE. Przepisy ustawy o grach hazardowych ograniczają się natomiast w praktyce jedynie do wykonania tych orzeczeń, w których Trybunał wskazywał, w jaki sposób państwa członkowskie powinny w świetle przepisów (...) regulować działalność w zakresie gier hazardowych. Wracając do braku wymaganej rejestracji pozwany wskazał, że skoro powódka eksploatowała automaty bez ich uprzedniej wymaganej prawem rejestracji, to nie może obecnie żądać odszkodowania z tytułu braku uzyskania określonych profitów z ich eksploatacji. Powołał się w tym zakresie na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 2014 r., z którego wynika, że odszkodowanie w granicach *lucrum cessans* nie powinno zatem obejmować korzyści sprzecznych z prawem lub niegodziwych. Powstała w tych wypadkach szkoda nie jest bowiem bezprawna. Interes związany z uzyskaniem wspomnianych korzyści nie podlega ochronie. Z własnego bezprawnego czynu nie można wyprowadzać swych praw ani przeciwstawiać takiego postępowania prawom innych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W okresie od marca do grudnia 2014 r. funkcjonariusze Urzędu Celnego w S. dokonali zatrzymania 19 urządzeń w postaci automatów do gier hazardowych, eksploatowanych niezgodnie z ustawą o grach hazardowych. Żaden z zatrzymanych automatów nie został zarejestrowany zgodnie z wymogami ustawowymi. Z tytułu prowadzonej działalności hazardowej na zatrzymanych urządzeniach nie zostały odprowadzone podatki. Nie udzielono i nie odmówiono udzielenia koncesji na prowadzenie działalności na automatach powódce ani jej poddzierżawcom. Automatów nie poddano procedurze weryfikacyjnej zgodnej z ustawą. Niektóre z nich były własnością (...) sp. z o. o.

(bezsporne)

Sąd zważył co następuje:

Powództwo nie jest zasadne.

Powódka jako podstawę swojego roszczenia wskazywała art. 417 kc, który stanowi, że za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa.

Analiza cytowanej normy prowadzi do wniosku, że do wykazania odpowiedzialności Skarbu Państwa na tej podstawie niezbędne jest wykazanie zaistniałej szkody, bezprawnego działania statio fisci Skarbu Państwa i związku przyczynowego pomiędzy działaniem a szkodą. Brak któregokolwiek z tych elementów skutkuje brakiem odpowiedzialności Skarbu Państwa.

W sprawie było bezsporne, że cały tryb zatrzymania przedmiotowych urządzeń był zgodny z przepisami proceduralnymi i dokonany przez funkcjonariuszy Urzędu Celnego w granicach ich uprawnień i kompetencji. Powódka podnosiła jedynie, że podstawą zatrzymania nie mogły być przepisy art. 14 ust 1 i art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, gdyż wobec nienotyfikowania tych przepisów Komisji Europejskiej przed uchwaleniem ustawy jako przepisów technicznych, sądy krajowe jak też funkcjonariusze władzy publicznej powinni powstrzymać się od stosowania tych przepisów.

Z przedstawioną oceną nie sposób się zgodzić. Przede wszystkim należy podkreślić, że sprzeczne z prawem postępowanie powódki, które doprowadziło do zatrzymania urządzeń nie polegało wyłącznie na niezastosowaniu się do treści art. 14 ust 1 i art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych, którym powódka poświęciła znaczną część uzasadnienia pozwu. (...) sp. z o. o. naruszyła także inne, bezspornie nie wymagające notyfikacji przepisy ustawy jak art. 23d, art. 23 ust 1a, czy art. 23 ust 2, co albo przyznała wprost albo twierdzeniom tym nie zaprzeczyła. Naruszenia dotyczyły braku rejestracji urządzeń, braku odprowadzania należnych podatków od działalności wykonywanej przy użyciu tych urządzeń oraz tego, że w chwili zatrzymania automatów powódka nie była właścicielem ani leasingobiorcą części z nich (skoro odpowiednie umowy zawarła dopiero po zatrzymaniu – z dniem 1.01.2015 r.). Naruszenie wskazanych przepisów ustawy obala możliwość domagania się przez powódkę odszkodowania wyliczonego jako nieuzyskany od chwili zatrzymania urządzeń dochód, które to urządzenia wykorzystywane były sprzecznie z obowiązującymi przepisami prawa.

Kolejnym argumentem jest konstrukcja polskiego systemu prawnego, która nie daje możliwości sądom powszechnym niestosowania wprowadzonych do krajowego porządku prawnego ustaw. Sądy powszechne nie zajmują się przy orzekaniu prawidłowością procesów legislacyjnych i, podobnie jak nie badają czy istotnie ustawę uchwalono większością głosów, tak nie zajmują się prawidłowością trybu konsultacji do jakich należy zaliczyć notyfikowanie planowanych zapisów ustawowych Komisji Europejskiej.

Sędziowie sądów powszechnych podlegają Konstytucji oraz ustawom. Nie wyklucza to oczywiście podlegania prawodawstwu unijnemu, które zgodnie z przyjętymi w Konstytucji regułami, ma pierwszeństwo przed sprzecznymi z nim przepisami krajowymi. Zasada ta jednak to jedna z reguł kolizyjnych, z której wynika, że w miejsce niezgodnych ze wspólnotowymi przepisów krajowych zastosowanie znajdują przepisy unijne. Reguła ta jednak nie ma zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż Wspólnota Europejska nie dokonała harmonizacji przepisów w zakresie gier losowych, toteż nie istnieją przepisy wspólnotowe, z którymi przepisy ustawy o grach hazardowych byłyby sprzeczne. Brak jest więc podstaw do niestosowania przepisów art. 14 ust. 1 i art. 6 ust. 1 u.g.h.

Nadto należy zauważyć, że wbrew sugestiom strony powodowej nie istnieją jednoznaczne reguły ustanowione chociażby w samej dyrektywie 98/34/WE wprowadzające skutek „zawieszenia” czy „bezskuteczności” nienotyfikowanych przepisów krajowych. Brak jest więc przepisu, który wprost określałby konsekwencje nienotyfikacji. Nie zostało także dotychczas wydane jednoznaczne orzeczenie Trybunału Sprawiedliwości WE, z którego taki skutek by wynikał, a tylko takie orzeczenie mogłoby być podstawą do zastosowania powołanej reguły. Orzeczenia cytowane przez powódkę dotyczyły pytań zadanych w innych kwestiach, a jedynie niejako „przy okazji” TS zajmował się w nich przepisami podlegającymi notyfikacji.

Wobec powyższej argumentacji jedynie dodatkowo należy wskazać, korzystając z upoważnienia Trybunału Sprawiedliwości do oceny przez sądy krajowe konieczności notyfikacji przepisów, że zdaniem sądu powoływane art. 14 ust. 1 i art. 6 ust. 1 u.g.h. nie stanowią przepisów technicznych w rozumieniu dyrektywy 98/34/WE. Zgodnie bowiem z definicją zawartą w dyrektywie „**przepisy techniczne**” oznaczają **specyfikacje techniczne i inne wymagania**, włącznie z odpowiednimi przepisami administracyjnymi, których przestrzeganie jest obowiązkowe, de jure lub de facto, **w przypadku wprowadzenia do obrotu** lub stosowania w Państwie Członkowskim lub przeważająca ich część; jak również przepisy ustawowe, wykonawcze lub administracyjne Państw Członkowskich, z wyjątkiem tych określonych w art. 10, zakazujących produkcji, przywozu, obrotu lub użytkowania produktu.

Specyfikacja techniczna to specyfikacja zawarta w dokumencie, który opisuje wymagane **cechy produktu**, zaś „inne wymagania” oznaczają wymagania inne niż specyfikacje techniczne **nałożone na produkt**.

Kwestionowane przez powódkę przepisy art. 14 ust. 1 i art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych nie dotyczą w ogóle produktu tj. automatów czy urządzeń do gier losowych. Art. 6 ust. 1 dotyczy bowiem prowadzenia działalności w zakresie gier na automatach, nie precyzując w ogóle żadnych cech produktu, a art. 14 ust. 1 precyzuje miejsce i warunki urządzania gier również nie wskazując żadnych wymagań technicznych ani cech urządzeń. Nawet gdyby uznać, że konieczność uzyskania koncesji (art. 6 ust. 1) stanowi ujęte w dyrektywie „przepisy administracyjne, których przestrzeganie jest obowiązkowe” to jednak należy zauważyć, że nie dotyczą one, jak określa to dyrektywa, „wprowadzenia do obrotu lub stosowania”. Dotyczą wyłącznie prowadzenia działalności z użyciem tych urządzeń. Ani wprowadzenie do obrotu automatów ani np. oddanie ich w leasing nie jest objęte zakwestionowanymi normami.

Jak wynika z powyższego – nie sposób uznać art. 14 ust. 1 i art. 6 ust. 1 ustawy o grach hazardowych za przepisy techniczne, które podlegały notyfikacji. Tym samym – nie można było wymagać od funkcjonariuszy Urzędu Celnego by nie stosowali tych przepisów z uwagi na brak notyfikacji.

Skoro zaś przepisy te mogły i powinny być zastosowane – zatrzymanie urządzeń wymienionych przez powódkę w pozwie nie było bezprawne.

Konkludując – w żadnym z aspektów opisanej sprawy nie sposób było uznać, by działania pozwanego polegające na zatrzymaniu urządzeń do gier losowych były bezprawne. Funkcjonariusze działali bowiem na podstawie obowiązującej ustawy, która nie została uchylona, stosując przepisy niepodlegające notyfikacji.

Wobec powyższej konkluzji zbędne było badanie pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego.

Z uwagi na powyższe, na podstawie art. 417 kc a contrario należało orzec jak w pkt 1. wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 kpc mając na względzie zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Na zasądzoną kwotę złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika – 7200 zł oraz kwota 17 tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Na oryginale właściwy podpis.

-